

5. Przechodzimy na drugą stronę ul. Warszawskiej i wracamy w stronę centrum miasta. Za mostem nazwa ulicy zmienia się na św. Antoniego – patrona założyciela miasta. Mijamy Centrum „Fabryka” i skręcamy w lewo do parku „Solidarność”. Niewiele osób dziś pamięta, że ten zadrzewiony teren był początkowo parkiem pałacowym znajdującym się na tyłach siedziby hrabiego Antoniego Ostrowskiego i jego rodziny. Starsi mieszkańcy park nazywają czasami „hrapami” (od parku hrabskiego). Część terenu została przeznaczona na sad, ogród warzywny i chmielnik. Roślinami opiekował się sprowadzony specjalnie z Francji ogrodnik Tomasz Frauquile Cichocki. Spacer przez park kończymy kierując się w stronę wyjścia przy ul. Browarnej, skąd skręcamy w prawo w ul. Mościckiego, a następnie znów w prawo w ul. POW.

6. Jeśli zastosowałeś się do wskazówek, to stoisz właśnie przed domem hrabiego Antoniego Ostrowskiego i jego rodziny. Prawda, że nie jest to zwykły dom? Wybudowany w stylu klasycystycznym o charakterze romantycznym pałac hrabiego urzeka urodą. Kiedy byłeś w nim ostatnio? 10, 20 a może 30 lat temu? Myślisz, że nic się tutaj nie zmieniło? Wejdz, wewnątrz może Cię zaskoczyć. Proponujemy odwiedzić pałacową wieżę i spojrzeć na Tomaszów, tak jak Antoni hr. Ostrowski spoglądał stąd na swoje włości. Jak wynika z zachowanych pamiętników, głównym powodem wzniesienia pałacu w Tomaszowie była chęć znalezienia przez hrabiego Ostrowskiego i jego uroczej małżonki Józefy z Morskich miejsca oddalonego od zgiełku ówczesnego świata. Pierwotnie nowa siedziba młodego małżeństwa, mieszkającego dotychczas w Ujeździe, była budowlą parterową. W późniejszym czasie dobudowano piętro.

7. W pobliżu pałacu łatwo dostrzec kościół, obecnie sanktuarium, noszący wezwanie św. Antoniego Padewskiego – patrona hrabiego. O jego budowę zabiegał sam Antoni Ostrowski, chcąc zadbać o miejsce dla praktyk religijnych napływających do młodego Tomaszowa katolików. Budowę kościoła rozpoczęto za jego czasów, co ciekawe w innej lokalizacji i według innego projektu. Kościół zaczęto wznosić na placu Gworek (nazwa od protoplasty rodu Ostrowskich), w rejonie dzisiejszego ronda na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Legionów. Świątynia miała reprezentować styl neogotycki. Budowę szybko przerwano ze względu na zawirowania polityczne w ówczesnym Królestwie Polskim. Wznowiono ją wiele lat później według nowego projektu i w nowej, znanej nam dziś lokalizacji. Było to już po śmierci hrabiego Antoniego Ostrowskiego, ale budowa kościoła katolickiego w Tomaszowie stanowiła realizację jego woli.

8. Wychodząc z kościoła udajemy się ul. św. Antoniego w kierunku południowo-wschodnim. Po kilku minutach dochodzimy do Parku Rodego. Znajdujemy się w rejonie, w którym hrabia Ostrowski zaplanował drugą prawobrzeżną dzielnicę Tomaszowa (po rynku św. Józefa z przyległościami). Jej centrum stanowił duży rynek św. Antoniego, przeznaczony do handlu wełną. Obecnie w tym miejscu znajduje się park Rodego i kościół ewangelicki pw. Zbawiciela.

W tym miejscu kończymy wycieczkę śladami hrabiego Antoniego Ostrowskiego. Mamy nadzieję, że to spojrzenie na miasto oczami jego założyciela pozwoli już zawsze myśleć o Tomaszowie jako dziele ciekawego, mądrego, przedsiębiorczego człowieka i pozwoli tomaszowianom na nowo odkryć swoją tożsamość i dumę z miejsca zamieszkania.

